

Gabriel Brzask, Dawaj, dawaj, dawaj

Kiedy tak często padasz z nóg.
Kiedy tak często opadasz z sił.
Nie wołaj wtedy Bogów, bo usłyszą kiedyś Cię
i zabrają stąd daleko gdzieś do siebie.

No dawaj, dawaj, dawaj!
Znowu trzymasz w dłoniach kolory tego świata.
Nie przestawaj!
Tańcz, kochaj, śpiewaj, niech miłość Cię oplata.

Tak wiele jest przed Tobą godzin i dni.
Tak wiele jest przed Tobą pięknych chwil.
Spójrz przez okno – oczy mokną świata,
bo zawsze płacze, gdy nie jesteś z nim szczęśliwa.

Dawaj, dawaj, dawaj!
Znowu trzymasz w dłoniach kolory tego świata.
Nie przestawaj!
Tańcz, kochaj, śpiewaj, niech miłość Cię oplata.

No dawaj, dawaj, dawaj!
Znowu pragniesz w mych ramionach.

Dawaj, dawaj, dawaj!
Znowu trzymasz w dłoniach kolory tego świata.
Nie przestawaj!
Tańcz, kochaj, śpiewaj, niech miłość Cię oplata.